

Sygn. akt I ACa 281/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Ewa Popek
Sędzia:	SA Jerzy Nawrocki (spr.)
Sędzia:	SA Walentyna Łukomska-Drzymala
Protokolant	Katarzyna Furmanowska

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2014 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w D.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę kwoty 619 216 złotych

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia
4 listopada 2011 r. sygn. akt IX GC 297/10

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w D. kwotę 31 000 (trzydzieści jeden tysięcy) złotych tytułem kosztów procesu poniesionych przez powódkę w
postępowaniu apelacyjnym oraz postępowaniu kasacyjnym;

III. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Apelacyjny w Lublinie od (...) Spółki Akcyjnej w S. kwotę 5961
(pięć tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt jeden) złotych tytułem opłaty sądowej od skargi kasacyjnej, od uiszczenia której
powódka była zwolniona.

I A Ca 281/13

UZASADNIENIE

Spółka z o.o. (...) w D. w pozwie wносиła o zasądzenie od pozwanej Spółki Akcyjnej (...) w S. odszkodowania za szkodę
poniesioną wskutek kradzieży samochodów w wysokości 756 622zł.

Na dochodzoną kwotę złożyły się :

- 657 721zł , wymagalnych rat leasingowych, do zapłacenia, której powódka była zobowiązana leasingodawcy;
- 15 439zł, do której zapłacenia powódka została zobowiązana tytułem zwrotu kosztów postępowania nakazowego, w sprawie o zapłatę wymagalnych rat leasingowych;
- 83 461,30zł, którą powódka winna zapłacić z tytułu kosztów postępowania egzekucyjnego dotyczących wskazanych wyżej kwot .

Wyrokiem z dnia 4 listopada 2011r., Sąd Okręgowy w Lublinie zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powoda (...) Spółki z o.o. w D. kwotę 718.115,75 zł z ustawowymi odsetkami w wysokości 13 % od kwoty 619.215,45 zł od dnia 1.07.2010r., od kwoty 15.439 zł od dnia 9.07.2010r. i od kwoty 83.461,30 zł od dnia 9.07.2010r. do dnia zapłaty oraz koszty procesu w kwocie 37.210,72 zł.

Na skutek apelacji pozwanej Spółki Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 1 lutego 2012r. zmienił częściowo zaskarżony wyrok w pkt I i II w ten sposób, że zasądzoną kwotę 718 115,75zł obniżył do kwoty 98 900,30zł płatną z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% od dnia 9 lipca 2010r. do dnia zapłaty, a w pozostałej części powództwo oddalił [pkt Ia]. Ponadto zasądził od powoda na rzecz pozwanego 1 410,28zł tytułem zwrotu kosztów procesu [pkt Ib]. Oddalił apelację w pozostałej części [pkt II]. Ponadto zasądził od powoda na rzecz pozwanego 34 874,58zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Od tego wyroku powodowa Spółka wniosła skargę kasacyjną, zaskarżając wyrok w części zmieniającej wyrok Sądu Pierwszej instancji i oddalającej powództwo co do kwoty 619.215,45zł.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 18 stycznia 2013r. uchylił zaskarżony wyrok w punkcie Ia w części oddalającej powództwo, w punkcie Ib rozstrzygającym o kosztach procesu przed Sądem pierwszej instancji i w punkcie III rozstrzygającym o kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym, i w tym zakresie sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Z niespornych ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że powódka, na podstawie dwóch umów o zamontowanie w samochodach V. urządzeń do automatycznego odczytywania opłat za przejazd autostradą, powierzyła pozwanej oba pojazdy wraz z kluczykami. W dniu 30 kwietnia 2009 r. pracownik pozwanej zauważył brak pojazdów, ale powódka została o fakcie kradzieży powiadomiona w dniu 2 lipca 2009 r. Ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania z powodu nieterminowego zgłoszenia szkody.

Przedmiotowe samochody stanowiły przedmiot umów leasingu zawartych pomiędzy (...) spółką z o.o. w W. jako leasingodawcą, a powódką jako leasingobiorcą. Umowy zostały rozwiązane przez leasingodawcę w trybie natychmiastowym z powodu utraty ich przedmiotu i w sprawie z powództwa leasingodawcy Sąd Okręgowy w Warszawie nakazał powódce zapłatę na jego rzecz kwoty 615.721 zł wraz z odsetkami i kosztami procesu w kwocie 15.439 zł z tytułu ich rozliczenia. W toku postępowania egzekucyjnego została wyegzekwowana kwota 31.255,67 zł, zaś koszty tego postępowania wyniosły 83.461,30 zł.

Sąd pierwszej instancji uznał, że strony łączyła umowa mieszana łącząca elementy umowy o dzieło oraz umowy przechowania (art. 627 k.c. w zw. z art. 835 k.c.), a w konsekwencji pozwaną obciążały akty staranności co do wyboru miejsca postoju samochodów i ryzyko ich utraty. Dopuszczenie do kradzieży ocenił jako nienależyte wykonanie zobowiązania uzasadniające odpowiedzialność pozwanej na podstawie art. 471 k.c.

Sąd Okręgowy nie wykluczył także jako podstawy odpowiedzialności art. 415 k.c., bowiem o winie pozwanej przesądzają takie okoliczności, jak dopuszczenie do kradzieży samochodów poprzez brak monitoringu, dozoru osobowego, ewidencji kluczy i pojazdów oraz niezawiadomienie powódki o fakcie zaginięcia samochodów, co spowodowało odmowę wypłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela.

Sąd Okręgowy odnosząc się do wysokości szkody wskazał, że wobec rozwiązania umów leasingu ze skutkiem natychmiastowym, stała się natychmiast wymagalna pozostała na ten dzień wartość księgowa przedmiotów leasingu wraz z wymagalnymi płatnościami od leasingobiorcy, a zatem w świetle art. 361 k.c. powódka poniosła szkodę wyrażającą się w zwiększeniu pasywów - powstaniu wymagalnego zobowiązania potwierdzonego nakazem zapłaty, a obejmującego wszystkie pozostałe do zapłaty raty z umów leasingu oraz koszty postępowania sądowego oraz egzekucyjnego.

Sąd Apelacyjny mając na uwadze treść ogólnych warunków wykonywania napraw stanowiących integralną część zawartych umów, zaakceptował stanowisko Sądu Okręgowego co do zaistnienia przesłanek odpowiedzialności pozwanej określonych w art. 471 k.c., jak również możliwej alternatywnej podstawy odpowiedzialności w oparciu o art. 415 k.c. Podzielając pogląd, że szkodą majątkową w postaci straty jest także zwiększenie pasywów przyjął jednak, że w normalnym związku przyczynowym z zachowaniem pozwanej pozostaje jedynie szkoda w postaci poniesionych przez powódkę kosztów postępowania sądowego i egzekucyjnego w łącznej kwocie 98.900,30 zł.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że powódka w pozwie sprecyzowała żądanie wskazując jako szkodę pozostałe do zapłaty raty leasingowe zasądzone nakazem zapłaty na rzecz leasingodawcy i żądanie to jest objęte prekluzją w świetle art. 479¹² § 1 k.p.c. W ocenie Sądu drugiej instancji, tak określona szkoda nie pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę, bowiem powódka musiałaby te raty zapłacić także wtedy, gdyby nie doszło do utraty samochodów. Okoliczność, że finansujący nie uzyskał odszkodowania od ubezpieczyciela, uznał w kontekście tego żądania za pozostającą bez znaczenia dla rozstrzygnięcia. W konsekwencji przyjął, że szkodę powódki stanowią jedynie koszty postępowania sądowego oraz egzekucyjnego.

W skardze kasacyjnej powódka w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej zarzuciła naruszenie prawa materialnego poprzez niezastosowanie lub niewłaściwe zastosowanie:

- art. 709⁵ § 3 k.c. wskutek nieuwzględnienia faktu, że odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia pojazdów, jakie otrzymałby finansujący pomniejszyłoby zobowiązanie powódki z tytułu niezapłaconych rat leasingowych oraz
- art. 361 § 1 k.c. przez przyjęcie, że obowiązek uiszczenia przez powódkę wszystkich rat leasingowych i fakt niezyskania przez finansującego od ubezpieczyciela należnego odszkodowania za utracone pojazdy nie pozostaje w normalnym związku przyczynowym z zawinionym wyłącznie przez pozwaną nienależytym wykonaniem umowy.

W ramach drugiej podstawy kasacyjnej powódka zarzuciła uchybienie przepisom postępowania:

- art. 479¹² § 1 k.p.c. przez błędne zastosowanie,
- art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. bowiem treść uzasadnienia orzeczenia uniemożliwia ocenę toku wyводу, który doprowadził do rozbieżnego zastosowania przepisów prawa materialnego,
- art. 382 k.p.c. poprzez zawężenie granic wyrokowania i nierozważenia stanowiska powódki zawartego w pozwie.

Sąd Najwyższy odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów naruszenia prawa procesowego uznał, że zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. nie jest uzasadniony.

Natomiast za uzasadniony uznał zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. oraz art. 479¹² k.p.c. obowiązującego do dnia 3 maja 2012 r., a zatem w dacie orzekania przez Sąd Apelacyjny.

Powód był obowiązany wskazać twierdzenia i dowody na ich poparcie w pozwie pod rygorem utraty prawa powołania ich w toku postępowania z tym, że mógł je wskazać również w okresie późniejszym, jeżeli wykazał, iż dopiero wówczas taka potrzeba powstała.

Powód w pozwie wskazał, że wskutek nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwaną poniósł szkodę w kwocie 657.721 zł stanowiącej należność wynikającą z umowy leasingu w postaci wszystkich pozostałych do zapłaty rat oraz w kwocie 15.439 stanowiącej koszty procesu i w kwocie 83.461,30 zł z tytułu poniesionych kosztów postępowania egzekucyjnego. Żądanie obejmowało zatem raty opłat leasingowych, które stały się natychmiast wymagalne wskutek wypowiedzenia umowy leasingu.

Sąd Apelacyjny pominął jednakże istotne twierdzenie powoda zawarte w pozwie, bowiem poza faktem niewykonania zobowiązania poprzez dopuszczenie do kradzieży pojazdów powód wskazał, że w wyniku powiadomienia go przez pozwaną o kradzieży dwa miesiące po tym fakcie, ubezpieczyciel odmówił leasingodawcy wypłaty odszkodowania z tytułu kradzieży wskutek zgłoszenia szkody po terminie (str. 4 pozwu). Zostały również wskazane dowody na tę okoliczność. !!!!!!! Twierdzenie to nie zostało poddane analizie w kontekście wpływu na przesłanki odpowiedzialności pozwanej.

Natomiast odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 361 § 1 kc Sąd Najwyższy wskazał, że aby dokonać prawidłowej oceny istnienia roszczenia odszkodowawczego należy w oparciu o ustalony stan faktyczny stwierdzić, czy miało miejsce zdarzenie wyrządzające szkodę, czy poszkodowany szkodę poniósł a jeżeli tak, to czy pomiędzy tymi dwoma zdarzeniami istnieje związek przyczynowy.

Powód wskazał na dwa zdarzenia - kradzież oraz zawiadomienie o kradzieży po dwóch miesiącach i z tych zdarzeń wywodził szkodę w postaci obowiązku uiszczenia wszystkich pozostałych rat w pełnej wysokości. Powód powołał się zatem na poniesienie szkody w postaci straty obejmującej wymagalne zobowiązania wobec leasingodawcy powstałe wskutek wygaśnięcia umowy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2008 r., III CZP 62/08, OSNC 2009/7-8/106).

Artykuł 361 § 1 k.c. obejmuje związek przyczynowo - skutkowy wyrażający się odpowiedzialnością dłużnika za skutki, dające się z punktu widzenia kauzalności połączyć w jeden łańcuch oraz charakterystyczne dla danej przyczyny jako normalny rezultat. Związek przyczynowy jest przedmiotową przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej; warunkuje powstanie tej odpowiedzialności (361 § 1 k.c.) i określa jej granice (art. 362 § 1 k.c.). Normalny związek przyczynowy odnieść trzeba do normalnych następstw zdarzenia szkodzącego, zbadanych w drodze testu *conditio sine qua non*. Test ten polega na przypisaniu roli przyczyny temu zdarzeniu, bez których szkodliwy skutek by nie nastąpił. Tak wyselekcjonowane przyczyny poddawane są kolejnemu badaniu pod kątem odpowiedniego stopnia ich wpływu na wystąpienie skutku. Wpływ ten, zgodnie z art. 361 k.c., ma być normalny i jest rozumiany jako odpowiedni stopień prawdopodobieństwa wystąpienia danego skutku w razie zaistnienia ocenianej przyczyny i który w zwykłym porządku rzeczy jest konsekwencją tego zdarzenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2011 r., III CSK 136/10, z dnia 11 września 2003 r., III CKN 473/01, uchwała z dnia 21 marca 2003 r., III CZP 6/03). Istnienie związku przyczynowego jako zjawiska obiektywnego determinowane jest określonymi okolicznościami faktycznymi konkretnej sprawy, które już nastąpiły, ale przy ustalaniu odpowiedzialności za zaniechanie uwzględnieniu podlegają także zdarzenia hipotetyczne.

Badając w aspekcie powyższych zasad związek przyczynowy pomiędzy działaniem a szkodą powódki Sąd Najwyższy podzielił pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny, że brak jest związku przyczynowego pomiędzy działaniem polegającym na dopuszczeniu przez pozwaną do kradzieży pojazdów a szkodą polegającą na stracie równej pasywom w postaci wymagalnego zobowiązania do zapłacenia wszystkich rat. Obowiązek zapłaty rat nie pozostaje bowiem w normalnym związku z faktem kradzieży pojazdów, a z zawarciem umowy leasingu przez powoda. W związku z natychmiastową wymagalnością rat powód nie poniósł żadnych kosztów, które mogłyby stanowić szkodę, a w każdym razie na powstanie takich kosztów nie wskazywał. Kwestia kosztów procesu i egzekucyjnych zasądzonych przez Sąd Apelacyjny pozostaje poza rozważaniami z uwagi na zakres zaskarżenia.

Sąd Najwyższy wskazał jednak na konieczność rozważenia czy istnieje związek przyczynowy pomiędzy działaniem pozwanej polegającym na zaniechaniu powiadomienia powoda o kradzieży przez dwa miesiące, a szkodą polegającą na wymagalnym zobowiązaniu do zapłaty rat w pełnej wysokości bez uwzględnienia w rozliczeniu odszkodowania z tytułu

kradzieży pojazdów. Sąd Apelacyjny pominął tę kwestię błędnie uznając, że powód w pozwie zawarł tylko twierdzenia o działaniu pozwanej polegającym na umożliwieniu kradzieży.

W wypadku wygaśnięcia umowy leasingu wskutek utraty jej przedmiotu, przewidziana w art. 709⁵ k.c. zapłata przez korzystającego finansującemu wszystkich przewidzianych w umowie, a nie zapłaconych rat, pełni funkcję odszkodowania. Jej celem jest bowiem przywrócenie takiego stanu majątku finansującego, jaki byłby, gdyby do utraty nie doszło i umowa zostałaby wykonana. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego odszkodowanie ma przywrócić stan majątkowy, w jakim znajdowałby się poszkodowany, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Odszkodowanie to nie może przewyższać poniesionej szkody, a zatem należy uwzględnić korzyści uzyskane przez poszkodowanego, czyli zastosować *compensatio lucri cum damno* (wyroki z dnia 13 stycznia 2012 r., I CSK 176/11, niepubl., z dnia 9 września 2010 r., I CSK 685/98, OSNC 2011, nr 5, póż. 58, z dnia 9 września 2010 r., I CSK 641/10, OSN -ZD 2011, nr 2, póż. 35).

Taką samą zasadę stanowi art. 709⁵ § 3 k.c. określając granice dopuszczalnej wysokości odszkodowania należnego finansującemu w granicach art. 361 § 2 k.c. W paragrafie trzecim (art. 361 k.c.) ustawodawca ustanowił dla finansującego obowiązek pomniejszenia należnych mu rat o korzyści, jakie uzyskał wskutek zapłaty przed umówionym terminem i wskutek wygaśnięcia umowy oraz z tytułu ubezpieczenia rzeczy, a także naprawienia szkody. Przepis art. 709⁵ § 1 k.c. ma charakter imperatywny. Aczkolwiek strony mogą w wypadku wygaśnięcia umowy wprowadzić pewne modyfikacje sposobu rozliczenia pozostałych do zapłaty rat w stosunku do przewidzianego w paragrafie trzecim tego przepisu, ale finansujący musi pomniejszyć ich wartość o korzyści wskazane w tym przepisie (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2008 r., II CSK 31/08, niepubl.).

Umowa stron zawierała zresztą co do obowiązku pomniejszenia rat tożsame postanowienia odnoszące się do kwoty uzyskanej przez leasingodawcę z tytułu odszkodowania ubezpieczeniowego. Określenie natomiast w umowie sposobu jej zakończenia w wypadku utraty przedmiotu leasingu jako „rozwiązanie ze skutkiem natychmiastowym” jest bez znaczenia dla rozliczenia stron z uwagi na wskazany wyżej charakter art. 709⁵ § 1 k.c.

Rozważenia zatem wymagało, czy skutek wygaśnięcia umowy w postaci obowiązku zapłaty rat w pełnej wysokości przez powódkę na rzecz leasingodawcy, bez odliczenia odszkodowania ubezpieczeniowego, pozostaje w normalnym związku przyczynowym z działaniem pozwanej polegającym na zaniechaniu powiadomienia powódki o kradzieży przez okres dwóch miesięcy; inaczej mówiąc, - czy gdyby pozwana zawiadomiła powódkę o kradzieży niezwłocznie, to leasingodawca uzyskałby odszkodowanie ubezpieczeniowe podlegające zaliczeniu na należne mu niezapłacone raty, a w konsekwencji w jakiej wysokości powódka miałaby wymagalne zobowiązanie na rzecz osoby trzeciej czyli leasingodawcy.

Przy ponownym rozpoznaniu apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 4 listopada 2011r. , w części w jakiej nie została ona prawomocnie rozpoznana, pozwana popierała apelację, a powódka wносиła o jej oddalenie, wnosząc o zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z pism Towarzystwa (...) w W. z dnia 20 sierpnia 2013r. i z dnia 1 października 2013r. [k. 956 i 1026] na okoliczność przyczyn odmowy wypłacenia przez Ubezpieczyciela właścicielowi pojazdów kwot odszkodowania i na okoliczność sum, które byłyby wypłacone w wypadku pozytywnego zweryfikowania szkody przez ubezpieczyciela.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje. Apelacja nie jest uzasadniona.

Na obecnym etapie postępowania przesądzona jest zasada odpowiedzialności pozwanej wobec powoda z tytułu utraty pojazdów użytkowanych przez powoda jako leasingobiorcę. Sąd Okręgowy uznał, że podstawa odpowiedzialności pozwanej Spółki wynika zarówno z przepisów o odpowiedzialności kontraktowej – art. 471 kc, jak i z przepisów o odpowiedzialności deliktowej – art. 415 kc, wskazując przesłanki tej odpowiedzialności.

W szczególności w zakresie odpowiedzialności deliktowej Sąd Okręgowy wskazał, że wynika ona z faktu powiadomienia powódki o kradzieży pojazdów z dwumiesięcznym opóźnieniem, gdyż pozwana stwierdziła brak pojazdów w dniu 30 kwietnia 2009r., a powodową Spółkę powiadomiła o tym fakcie 2 lipca 2009r. Te ustalenia Sądu Okręgowego nie były kwestionowane w apelacji pozwanej. Co więcej wynikają one z treści zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa sporządzonej przez pracownika pozwanej Sólki [k. 32].

Sąd Apelacyjny wydając wyrok w dniu 1 lutego 2012r. to stanowisko Sądu Okręgowego w pełni podzielił, czemu dał wyraz uwzględniając apelację jedynie w części i oddalając powództwo jedynie ze względu na brak związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem pozwanej Spółki, a szkodą określaną przez powodową Spółkę co do kwoty 619.215,45zł. Prawomocne pozytywne rozstrzygnięcie o części roszczeń powodowej Spółki przesądza zatem o odpowiedzialności pozwanej Spółki co do zasady.

Sąd Najwyższy uchylając wyrok Sądu Apelacyjnego w części wskazał na konieczność rozważenia czy w normalnym związku przyczynowym z zaniedbaniem pozwanej pozostaje obowiązek zapłaty przez powódkę leasingodawcy – (...) Sp. z o.o., kwoty odpowiadającej wysokości niezapłaconych rat leasingowych bez odliczenia odszkodowania ubezpieczeniowego. Wyłącznie to zagadnienie na obecnym etapie postępowania stanowiło przedmiot rozpoznania Sądu Apelacyjnego.

W tym zakresie strony procesu prezentowały odmienne stanowiska co do zakresu badania istnienia bądź nieistnienia związku przyczynowego, czemu dały wyraz w pismach procesowych [pismo pozwanej z dnia 30 lipca 2013r., k. 835, pismo powoda z dnia 1 sierpnia 2013r. k. 946].

W ocenie Sądu Apelacyjnego zachodzi adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zaniedbaniem pozwanej Spółki polegającym na dwumiesięcznym opóźnieniu w zawiadomieniu powódki o utracie pojazdów, a niemożnością pomniejszenia przez powódkę kwot należnych leasingodawcy z tytułu niezapłaconych rat leasingowych.

Po pierwsze fakt opóźnienia jest w ocenie Sądu Apelacyjnego przesądzony ze względu na przesadzający o zasadzie odpowiedzialności pozwanej prawomocny wyrok zasądzający część roszczenia dochodzonego pozwem. Skoro w zakresie w jakim wyrok jest prawomocny, wskazywano na art. 415 kc jako podstawę odpowiedzialności pozwanej, a delikt pozwanej miał polegać również na zaniedbaniu polegającym na braku niezwłocznego powiadomienia powódki o utracie pojazdów, to uznać należy, że kwestia ta została prawomocnie rozstrzygnięta.

Jedynie na marginesie stwierdzić należy, że materiał dowodowy na którym oparł się Sąd Okręgowy – a mianowicie zawiadomienie pozwanej o popełnieniu przestępstwa z dnia 10 lipca 2009r.[k. 30 -33], potwierdza zaniedbanie pozwanej. Skoro bowiem najpóźniej w dniu 30 kwietnia pracownik pozwanej stwierdził brak pojazdów i ograniczył swoje działania jedynie do nieskutecznego połączenia telefonicznego z powodową Spółką, pozostawiając sprawę niewyjaśnioną aż do dnia 1 lipca 2009r. [pkt 6 i 7 pisma k. 32], to zarzut zaniedbania pozwanej jest oczywiście uzasadniony. Fakt zaniechania zawiadomienia powódki na samym początku okresu liczonego od utraty pojazdów i to przez okres dwóch miesięcy, uzasadnia uznanie, że była to pierwsza i wystarczająca przyczyna do odmowny wypłaty odszkodowania, za którą w całości odpowiedzialność ponosi pozwana.

Po drugie, z treści pisma (...) S.A. jako ubezpieczyciela z dnia 5 października 2009r skierowanego do właściciela pojazdów, leasingodawcy (...) Sp. z o.o.. wynika, że jedyną przyczyną odmowy wypłaty odszkodowania było opóźnienie w zawiadomieniu o szkodzie, co naruszało (...) Umowy Generalnej Ubezpieczenia[k. 34].

Po trzecie wysokość odszkodowań, które byłyby wypłacone ubezpieczonemu z tytułu utraty pojazdów przewyższałyby kwotę, do której zapłaty powodowa Spółka była zobowiązana z tytułu niezapłaconych rat leasingowych. Zasądzona przez Sąd pierwszej instancji z tego tytułu kwota 619 215,45zł jest niższa od kwot ewentualnego odszkodowania, które należałoby się leasingodawcy, gdyby nie zaniedbanie pozwanej Spółki [pisma (...)wskazują w sumie kwotę 640 444zł. należnego odszkodowania za obydwa samochody - k. 956 i 1026].

W ocenie Sądu Apelacyjnego poza przedmiotem badania w sprawie niniejszej pozostaje kwestia czy poza opóźnieniem w zawiadomieniu o utracie pojazdów z winy pozwanej Spółki, istniały także inne przyczyny odmowy wypłaty odszkodowania aniżeli wskazywane przez (...) w piśmie z dnia 5 października 2010r.; i czy oceniając istnienie związku przyczynowego w zakresie wskazanym przez Sąd Najwyższy można oceniać działania podejmowane przez strony stosunku ubezpieczeniowego w procesie likwidacji szkody [takie jak brak odwołania od decyzji odmawiającej wypłatę odszkodowania, brak zaskarżenia odmowy ubezpieczyciela do Sądu].

Wskazać bowiem należy, że ubezpieczyciel w piśmie do (...) Sp. z o.o. z 5 października 2009r. wskazał wyłącznie opóźnienie w zawiadomieniu o utracie pojazdów za podstawę odmowy wypłaty odszkodowania. Zatem rozważania czy istniały ewentualne inne przyczyny wpływające na odmowę wypłaty odszkodowania, oceniać by można jedynie w kategoriach spekulacji. Tym bardziej, że strony niniejszego procesu nie były stronami umowy ubezpieczeniowej, a w konsekwencji nie miały wpływu na przebieg postępowania odszkodowawczego. Związek przyczynowy pomiędzy wynikiem ubezpieczeniowego postępowania likwidacyjnego, a powstałą szkodą powoda można rozpatrywać wyłącznie w oparciu o zapadłe w toku postępowania likwidacyjnego decyzje i czynności podejmowane przez strony stosunku ubezpieczeniowego w postępowaniu likwidacyjnym. Nie zaś w oparciu o decyzje i czynności które mogłyby być ewentualnie podjęte, ale podjęte nie były. Powodowa Spółka nie była dysponentem ubezpieczeniowego postępowania likwidacyjnego i nie miała wpływu na jego przebieg. Natomiast skutki zapadłych w toku postępowania likwidacyjnego decyzji wpływają na wielkość szkody, którą poniosła.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację pozwanej Spółki co do zasądzonej przez Sąd pierwszej instancji kwoty 619.215,45zł.

W konsekwencji na podstawie art. 108 § 1 kpc i art. 98 § 1 i 3 kpc zasądził od pozwanej na rzecz powódki koszty procesu za postępowanie apelacyjne i kasacyjne w wysokości 31 000zł, na które złożyły się opłata sądowa od skargi kasacyjnej w wysokości 25 000zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w łącznej wysokości 6 000zł ustalone na podstawie § 2 ust. 2, § 6 pkt 7, § 13 ust. 1 pkt 2 i § 13 ust. 4 pkt 2 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu [Dz.U. 163, poz.1348].

Sąd uznał wniosek pełnomocnika powódki o przyznanie wynagrodzenia za udział w sprawie w postępowaniu apelacyjnym w stawce czterokrotnej wynagrodzenia minimalnego za nieuzasadniony. Apelację w sprawie składała wyłącznie strona pozwana, natomiast wynagrodzenie za sporządzenie i wniesienie skargi kasacyjnej zostało powódce przyznane.

Na podstawie art. 113 ust. 1 uksc Sąd nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 5 961zł stanowiącą część opłaty sądowej od skargi kasacyjnej, od uiszczenia której powódka była zwolniona.